

Sygn. akt VIII U 1304/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 stycznia 2016 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Patrycja Bogacińska-Piątek
Protokolant:	Korneliusz Jakimowicz

po rozpoznaniu w dniu 20 stycznia 2016 r. w Gliwicach

sprawy F. C. (1)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.

o prawo do emerytury

na skutek odwołania F. C. (1)

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.

z dnia 19 czerwca 2015 r. **nr** (...)

oddala odwołanie.

(-) SSO Patrycja Bogacińska-Piątek

Sygn. akt. VIII U 1304/15

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 19 czerwca 2016r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. odmówił ubezpieczonemu F. C. (1) prawa do emerytury w wieku emerytalnym 60 lat. Powołując się na art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych organ rentowy wskazał, że ubezpieczony na dzień 1 stycznia 1999r. nie udowodnił wymaganego 15 – letniego okresu zatrudnienia w szczególnych warunkach.

W uzasadnieniu decyzji organ rentowy wskazał, iż do pracy w warunkach szczególnych nie uwzględnił okresu zatrudnienia w Hucie (...) od 12 listopada 1977r. do 31 sierpnia 1996r., ponieważ ze świadectwa pracy wynika, iż w tym czasie ubezpieczony był zatrudniony na stanowisku ślusarz-hydraulik, ślusarz remontowy, elektromonter, co jest niezgodne ze świadectwem wykonywania pracy w szczególnych warunkach z dnia 31 sierpnia 1996r., gdzie figuruje stanowisko mechanik dyżurny urządzeń gazowych.

W odwołaniu od powyższej decyzji ubezpieczony domagał się jej zmiany i przyznania mu prawa do spornego świadczenia. Podniósł, iż posiada wymagany okres zatrudnienia w szczególnych warunkach, gdyż pracując w Hucie (...) w okresie od 12 listopada 1977r. do 31 sierpnia 1996r. pracował na stanowisku mechanika dyżurnego urządzeń

gazowych wskazanego w wykazie A dziale XIV poz. 25 pkt 1 zarządzenia nr 3 Ministra Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego z 30 marca 1985r., co może potwierdzić zarówno świadectwem wykonywania pracy w warunkach szczególnych jak i zeznaniami świadków.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie, podtrzymując stanowisko zawarte w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji.

Sąd Okręgowy ustalił:

Ubezpieczony F. C. (1) urodził się (...) Wiek 60 lat osiągnął (...)

W dniu 11 czerwca 2015r. ubezpieczony złożył wniosek o przyznanie mu prawa do emerytury z tytułu wykonywania pracy w warunkach szczególnych.

Zaskarżoną decyzją z dnia 19 czerwca 2015r. ZUS odmówił ubezpieczonemu prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym 60 lat, z uwagi na brak wymaganego 15 – letniego okresu zatrudnienia w szczególnych warunkach.

ZUS przyjął, iż ubezpieczony na dzień 31 grudnia 1998r. posiada 29 lat, 4 miesiące i 1 dzień okresów składkowych i nieskładkowych.

ZUS nie uwzględnił ubezpieczonemu żadnego okresu pracy w warunkach szczególnych.

Do pracy w warunkach szczególnych ZUS nie uwzględnił ubezpieczonemu okresu zatrudnienia w Hucie (...) od 12 listopada 1977r. do 31 sierpnia 1996r.

Sąd ustalił, iż F. C. (1) w okresie od 12 listopada 1977r. do 31 sierpnia 1996r. był zatrudniony w Hucie (...) SA w Z.. Następnie został przejęty przez (...) Sp. z o.o.

Ze świadectwa wykonywania pracy w szczególnych warunkach z dnia 31 sierpnia 1996r. wystawionego przez pracodawcę wynika, że ubezpieczony w okresie od 12 listopada 1977r. do 31 sierpnia 1996r. stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał prace przy bieżącej kontroli i konserwacji aparatury gazowej suszarń na odlewniach, na stanowisku mechanika dyżurnego urządzeń gazowych wskazanego w wykazie A dziale XIV poz. 25 pkt 1 zarządzenia nr 3 Ministra Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego z 30 marca 1985r. w sprawie prac wykonywanych w szczególnych warunkach w zakładach pracy resortu hutnictwa maszynowego (Dz.Ur. (...) nr 1-3, poz. 1 z dnia 29 czerwca 1985r.)

Sąd ustalił, że w spornym okresie zatrudnienia ubezpieczony początkowo przez około 2 lata pracował w warsztacie hydraulicznym w oddziale gospodarki cieplnej, a następnie, po odbyciu przeszkolenia i uzyskaniu uprawnień pracował w dziale energetycznym.

W warsztacie hydraulicznym pracował na różnego rodzaju rurociągach gazowych na terenie huty. Wykonywał remonty tych urządzeń, konserwował je, zajmował się remontami takich urządzeń jak zawory, zasuw, przy remoncie których wydzielaly się szkodliwe substancje. Jako hydraulik nie miał uprawnień do kontrolowania aparatury kontrolno - gazowej.

Następnie ubezpieczony pracował w dziale energetycznym gospodarki cieplnej, który zajmował się aparaturą kontrolno - pomiarową, cieplną, gazową i wszystkimi mediami na terenie huty. Pracownicy tego działu remontowali i naprawiali sieci. Ubezpieczony pracował jako mechanik aparatury kontrolno – pomiarowej. Pracował na wydziałach huty będących w ruchu, gdzie sprawdzał stan rurociągów i urządzeń gazowych oraz aparatury kontrolno-pomiarowej. Zajmował się ich konserwacją, naprawami oraz remontami. Zajmował się zarówno siecią zewnętrzną gazową jak i wewnętrzną. Zatem pracował także poza wydziałami huty gdzie wykonywane były prace w warunkach szczególnych. Sieć gazowa zaczynała się od stacji redukcyjnej, która była osobnym budynkiem. Odwołujący sprawdzał szczelność zaworów, prawidłowość membran na reduktorach. Ze stacji redukcyjnej rurociąg prowadził gaz do stacji rozdzielczej. Gazownia używała naftalenu do nawaniania gazu. Była to substancja która osiadała na ściankach rurociągu. Wstrząsy

powodowane przez ruch suwnic powodowały odrywanie się naftalenu i tworzenie zatoru. Ubezpieczony musiał taki rurociąg przeczyścić sprężonym powietrzem. Zajmował się szczelnością zaworów, kryz, zasuw oraz prawidłowością działania aparatury kontrolno - pomiarowej na wydziałach huty. Zdarzało się, że pracował w nadgodzinach. Pracę przy rurociągach wykonywał codziennie.

Ubezpieczony sprawdzał aparaturę pomiarową na wszystkich oddziałach huty ale zdarzało się również, że aparatura nie mogła być naprawiana na miejscu i część trzeba było wziąć do naprawy do warsztatu, gdzie były dyżury, w których ubezpieczony też brał udział i pracował wówczas w warsztacie.

Ubezpieczony pracował w narażeniu na substancje szkodliwe. Na wydziałach huty było duże zapylenie, wysoka temperatura, nadto był narażony na tlenek węgla, opary rtęci, naftalenu, metan wybuchowy. Przy konserwacji urządzeń pomiarowych był narażony na rtęć.

W soboty i niedziele huta nie pracowała na pełnych obrotach i wówczas jak wydziały produkcyjne stały, można było wykonać planowane remonty oraz odłączyć i wyczyścić aparaturę gazową, wyczyścić kurki, rurociągi, skontrolować przyrządy.

Sąd ustalił, iż ubezpieczonemu podlegała stacja nadzoru i ratownictwa gazowego. Było to osobne pomieszczenie w innej części huty, gdzie znajdowała się aparatura ratownicza. W większości była tam aparatura pomiarowa i uciezkowa. Część dniówki spędzał odwołujący w tym pomieszczeniu, gdzie zajmował się czyszczeniem i konserwacją stacji ratownictwa gazowego i tej aparatury. Były tam składowane aparaty uciezkowe, maski, urządzenia pomiarowe, czujniki, rury, wentylatory. Cała ta aparatura zawsze musiała być sprawna i zdatna do użycia. Sprzęt ratunkowy trzeba było wyczyścić, zdezynfekować i skontrolować. Ubezpieczony zajmował się konserwacją całej tej aparatury, przede wszystkim aparatów uciezkowych. Zajmował się aparatami tlenowymi, które musiały być w pełnej gotowości. Kiedy wracały po użyciu wykonywał ich przegląd, wymieniał butle, czyścił każdy aparat. W stacji znajdowały się kilkadziesiąt aparatów, w tym 4 aparaty M -51, były również aparaty uciezkowy AU – 9, które były plombowane i nie wymagały konserwacji, a po użyciu nie nadawały się do kolejnego użycia.

Praca w stacji ratownictwa gazowego była wykonywana codziennie i zajmowała odwołującemu nawet po kilka godzin dziennie.

Sporadycznie ubezpieczony był zatrudniony jako mechanik maszyn biurowych. W zakładzie był zatrudniony pracownik na etacie, który zajmował się naprawą maszyn biurowych, ubezpieczony wykonywał tę pracę kiedy zatrudniony pracownik był nieobecny.

W spornym okresie zatrudnienia wraz z ubezpieczonym pracowali świadkowie H. J., B. M. i J. S.. Świadek H. J. – pracował razem z ubezpieczonym w dziale gospodarki cieplnej w latach 1966 – 2001, najpierw w Hucie (...) a potem w (...). Świadek B. M. – pracował w latach 1977 – 1995 wraz z ubezpieczonym w oddziale energetycznym. Świadek J. S. był zatrudniony w latach 1982 – 1997.

Sąd ustalił, iż ubezpieczony legitymuje na dzień 1 stycznia 1999r. okresem składkowym i nieskładkowym w wymiarze 29 lat, 4 miesięcy i 1 dnia.

Bezsporne było, że ubezpieczony ukończył 60 lat życia z dniem (...). i nie przystąpił do otwartego funduszu emerytalnego.

Powyzsze okoliczności Sąd ustalił na podstawie akt organu rentowego, akt osobowych ubezpieczonego z okresu zatrudnienia w Hucie (...), świadectw ukończonych szkoleń oraz zaświadczeń kwalifikacyjnych (k.7-8,30), zeznań świadków H. J. (nagranie z rozprawy z dnia 20 stycznia 2016r. min. 22.58 i n. k.39), B. M. (nagranie z rozprawy z dnia 20 stycznia 2016r. min. 1.07.18 i n. k.39) i J. S. (nagranie z rozprawy z dnia 20 stycznia 2016r. min. 1.35.57 i n. k.39) oraz przesłuchania ubezpieczonego (nagranie z rozprawy z dnia 20 stycznia 2016r. min. 2.01.54 i n. k.39). Nadto Sąd przeprowadził konfrontację pomiędzy świadkiem J. S. i ubezpieczonym (nagranie z rozprawy z dnia 20

stycznia 2016r. min. 2.28.18 i n. k.39) oraz pomiędzy świadkiem H. J. i ubezpieczonym (nagranie z rozprawy z dnia 20 stycznia 2016r. min. 2.38.25 i n. k.39).

Oceniając materiał dowodowy Sąd nie dał wiary twierdzeniom ubezpieczonego, iż praca w stacji nadzoru i ratownictwa gazowego zajmowała ubezpieczonemu niewiele czasu. Zeznania te pozostają bowiem w sprzeczności z zeznaniami świadków J. S. i H. J., którzy wskazują iż praca taka zajmowała ubezpieczonemu nawet kilka godzin dziennie i była codziennie wykonywana. Świadkowie pracowali razem z ubezpieczonym na tym samym oddziale, nadto świadek H. J. zeznał, iż czasem był przydzielany ubezpieczonemu do pomocy w stacji nadzoru i ratownictwa gazowego, posiada zatem wiedzę na czym polegała praca w tym pomieszczeniu i ile czasu mogła zajmować.

Sąd zważył, co następuje:

Odwołanie ubezpieczonego nie zasługuje na uwzględnienie.

Stosownie do treści art. 32 ust. 1 i 4 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t. j. Dz. U. z 2013r., poz. 1440 ze zm.) w powiązaniu z § 3 i 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8 poz.43 ze zm.) ubezpieczonym mężczyznom urodzonym przed dniem 1 stycznia 1949r. będącym pracownikami zatrudnionymi w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze przy pracach wymienionych w wykazie A, przysługuje prawo do emerytury w razie łącznego spełnienia następujących warunków:

1. osiągnięcia wieku emerytalnego 60 lat
2. posiadania wymaganego okresu zatrudnienia wynoszącego 25 lat, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

Zgodnie z treścią § 2 ust. 1 powołanego rozporządzenia, okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w tym akcie prawnym są okresy, w których praca w szczególnych warunkach jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy.

Z kolei zgodnie z treścią art. 184 ust 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnęli:

- 1) okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat - dla kobiet i 65 lat - dla mężczyzn oraz
- 2) okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27.

W myśl art. 184 ust. 2 ustawy – w brzmieniu obowiązującym od 1 stycznia 2013r. tj. w dacie złożenia wniosku oraz wydania zaskarżonej decyzji – emerytura, o której mowa w ust. 1, przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa.

Na podstawie tego przepisu, prawo do emerytury w obniżonym wieku, przysługuje ubezpieczonemu, który w dniu wejścia w życie ustawy tj. w dniu 1 stycznia 1999r. spełnił warunki w zakresie posiadania ogólnego stażu pracy oraz pracy wykonywanej w warunkach szczególnych a nie osiągnął wymaganego wieku.

Okoliczność sporna w przedmiotowej sprawie dotyczyła posiadania przez ubezpieczonego (na dzień 1 stycznia 1999r.) wymaganego 15 – letniego okresu pracy wykonywanej w warunkach szczególnych, bowiem organ rentowy nie zaliczył mu do takiej pracy żadnego okresu zatrudnienia.

Przeprowadzone w niniejszej sprawie postępowanie dowodowe nie wykazało, by ubezpieczony legitymował się wymaganym 15 – letnim okresem pracy wykonywanej w warunkach szczególnych.

Ubezpieczony w Hucie (...) niewątpliwie wykonywał pracę w warunkach szczególnych na oddziałach i wydziałach będących w ruchu, niemniej jednak praca taka nie była wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Natomiast tylko wykonywanie stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w warunkach szczególnych uprawnia do przyznania emerytury z tego tytułu w niższym niż powszechny wieku emerytalnym.

W spornym okresie zatrudnienia ubezpieczony pracował w oddziale gospodarki cieplnej, początkowo w warsztacie hydraulicznym, przy różnego rodzaju rurociągach gazowych na terenie huty. Wykonywał remonty tych urządzeń, konserwował je, zajmował się remontami takich urządzeń jak zawory, zasuw, przy remoncie których wydzielaly się szkodliwe substancje.

Po uzyskaniu uprawnień do kontrolowania aparatury kontrolno – pomiarowej pracował w dziale energetycznym gospodarki cieplnej, który zajmował się aparaturą kontrolno – pomiarową, cieplną, gazową i wszystkimi mediami na terenie huty. Pracownicy tego działu remontowali i naprawiali sieci. Ubezpieczony pracował jako mechanik aparatury kontrolno – pomiarowej. Pracował na wydziałach huty będących w ruchu, gdzie sprawdzał stan rurociągów i urządzeń gazowych oraz aparatury kontrolno – pomiarowej. Zajmował się ich konserwacją, naprawami oraz remontami. Sprawdzał szczelność zaworów, kryz, zasuw oraz prawidłowość działania aparatury kontrolno – pomiarowej na wydziałach huty. Zajmował się zarówno siecią zewnętrzną gazową jak i wewnętrzną. Taką prace wykonywał codziennie, również w nadgodzinach.

Ubezpieczony pracował w narażeniu na substancje szkodliwe. Na wydziałach huty było duże zapylenie, wysoka temperatura, nadto był narażony na tlenek węgla, opary rtęci, naftalenu, metan wybuchowy. Przy konserwacji urządzeń pomiarowych był narażony na rtęć.

Powyższe prace wskazane są pod poz. 25, działu XIV, wykazu A, stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8 poz.43 ze zm.), gdzie wymieniono prace związane z bieżącą konserwacją agregatów i urządzeń oraz prace budowlano-montażowe i budowlano-remontowe na oddziałach będących w ruchu, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie.

W ocenie sądu, do prac wymienionych pod. poz. 25, działu XIV, wykazu A nie można jednak zaliczyć prac wykonywanych przez odwołującego na warsztacie jak i w stacji nadzoru i ratownictwa gazowego oraz przy zewnętrznej sieci gazowej.

Jak wykazało postępowanie dowodowe zdarzało się również, że aparatura nie mogła być naprawiana na miejscu i wówczas naprawiano ją w warsztacie, gdzie były dyżury, w których ubezpieczony również brał udział.

Nadto ubezpieczonemu podlegała stacja nadzoru i ratownictwa gazowego. Było to osobne pomieszczenie w innej części huty, gdzie znajdowała się aparatura ratownicza tj. aparaty ucieczkowe, maski, urządzenia pomiarowe, czujniki, rury, wentylatory. Było tam kilkadziesiąt urządzeń. Cała ta aparatura zawsze musiała być sprawna i zdatna do użycia. Sprzęt ratunkowy trzeba było wyczyścić, zdezynfekować i skontrolować. Odwołujący zajmował się czyszczeniem i konserwacją całej tej aparatury, przede wszystkim aparatów ucieczkowych. Zajmował się aparatami tlenowymi, które musiały być w pełnej gotowości. Kiedy wracały po użyciu wykonywał ich przegląd, wymieniał butle, czyścił każdy aparat. Pracę w stacji ratownictwa gazowego odwołujący wykonywał codziennie i zajmowała mu ona nawet do kilku godzin.

Powyższe prace nie były pracami na wydziałach huty będących w ruchu, na których jako podstawowe są wykonywane prace w warunkach szczególnych.

Z uwagi na rozbieżność w zeznaniach ubezpieczonego oraz świadków co do czasu pracy jaki odwołujący poświęcał na pracę w stacji nadzoru i ratownictwa gazowego, Sąd przeprowadził konfrontację pomiędzy świadkiem J. S. oraz pomiędzy świadkiem H. J. i ubezpieczonym. Sąd dał wiarę zeznaniom świadków, którzy wskazywali, że praca w stacji nadzoru i ratownictwa gazowego była wykonywana codziennie i zajmowała ubezpieczonemu znaczną część dniówki, nie dał natomiast wiary twierdzeniom ubezpieczonego, że w stacji nadzoru i ratownictwa gazowego pracował godzinę w tygodniu.

Sąd wziął pod uwagę, iż świadkowie nie widywali ubezpieczonego regularnie przy tej pracy, i w czasie kiedy opuszczał on warsztat mógł również wykonywać inne czynności na wydziałach huty, jednak w ocenie Sądu nie jest możliwe, by praca ta była wykonywana jedynie przez godzinę tygodniowo, zważywszy na ilość znajdującej się w stacji nadzoru i ratownictwa gazowego aparatury i konieczność jej sprawności i zdatności do użycia w każdej chwili. Świadek H. J., który był czasem przydzielany ubezpieczonemu do pomocy w stacji nadzoru i ratownictwa gazowego, wykluczył by czynności tam wykonywane dało się zrealizować w krótkim czasie. Jak zeznał, nieraz godzinę zajmowało samo wnoszenie aparatury.

Reasumując, postępowanie dowodowe wykazało, że ubezpieczony w spornym okresie nie wykonywał pracy w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Mając powyższe na uwadze należało uznać, że F. C. (2) nie legitymuje się na dzień 1 stycznia 1999r. wymaganym 15 – letnim okresem pracy w warunkach szczególnych, a zatem – niezależnie od spełnienia pozostałych przesłanek – nie może on nabyć prawa do spornego świadczenia.

W konsekwencji Sąd, na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c., oddalił odwołanie.

(-) SSO Patrycja Bogacińska – Piątek